

**122,8 procent
produkcji
dobowej!**

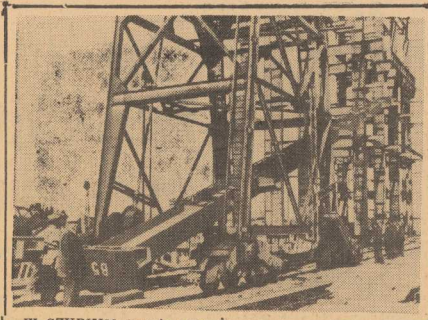
* NA najmłodszym w naszym hutnictwie, wielkim piecu „C” w hucie „Kosciuszko” osiągnięta została w dniu 8 czerwca br. najwyższa od chwili uruchomienia produkcji dobowej, wyrażająca się wykonaniem planu w 122,8 proc. W ciągu 11 dni czerwca br. zespoły obsługujące wielki piec „C” wykonały 1184 proc. planu produkcyjnego na ten okres.

Cena 20 groszy



KURIER szczeciński

ROK IX NIEDZIELA 14, PONIEDZIAŁEK 15 CZERWCA 1953 R. NR 141 (2598)



W SZYBKIM tempie posuwają się naprzód prace przy budowie Elektrociepłowni na Żeraniu — wielkiej inwestycji Planu 6-letniego.
Na zdjęciu: fragment montażu konstrukcji stalowej gmachu kotłowni. (CAF)

W imieniu portowców
Jan Brychcy
przyjął sztandar
przechodni
Zw. Zaw.
Pracowników
Żeglugi

W CZORAJ w godz. po południowych odbyła się na nabrzeżu „Starówka” uroczysta akademii podsumowująca wyniki współzawodnictwa międzyportowego za I etap. Jak wiemy zespoły portowe Gdynia — Gdańsk i Szczecin współzawodniczą ze sobą o tytuł najlepszego portu i sztandar przechodził Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Żeglugi.

W wczorajszej uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz partyjnych i Zarządu Głównego ZZZP. Po przemówieniu dyr. Zarządu Portu Szczecin Lempińskiego i posia Stachury, przedstawiciel Zarządu Głównego ZZZP, Wiśniewski wręczył sztandar przechodni zwycięskiemu zespołowi portowców Szczecin.

W imieniu żalagii ZPS, sztandar przyjął znany przewodnik pracy JAN BRYCHCY. Brychcy zapewnił, że żalagii portu Szczecin będzie się starała utrzymać sztandar nadal w swoich rękach i że on i jego brygada będzie pracowała jeszcze wydajnie.

Następnie wręczono wielu przedmiotom pracy z ZPS nagrody pieniężne i dyplomy uznania Zarządu Głównego ZZZP. Otrzymał je m. in. sztafety i trymerzy: Jan Giergel, Władysław Matyski, M. Turecki, Jan Brychcy, Alfons Grzeszka i inni. Uroczystość zakończono częścią artystyczną.

**Dla uczczenia
IV Festiwalu
Rekord Polski
padł w Szczecinie**

● Kopacewicz
● Potrzebowski
● Lewandowski
jego twórcami

POGODA BYŁA wspaniała. W czerwcowym słońcu zdala czerwieniały się pieczolowice przy gotowanej bieżnie. Na stadionie BUDOWLANICH krążyli się zawodnicy kończąc rozgrzewkę. Tylko na widowni było pusto. Zaledwie kilkadziesiąt osób przyszło podziwiać bieg przyszłych rekordistów, którzy pobili rekordy chcą uciec IV Festiwal w Bukareszcie.

PRZED startem trener HELIASZ zapowiedział pobicie rekordu Polski w biegu sztafetowym na dystansie 3 x 1000 m w konkurencji klubowej o około 7 sekund.

Sędziowie przygotowali czasomierze i startery. W 15.15 zaczął wyścig. Sędziowie słyszeli słowa komendy. Brzmiało to nieco dziwnie, na lini startu stał bowiem tylko jeden zawodnik — KOPACEWICZ ze szczecińskiego AZS.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

**Dziś
WIELCK**
na stronie ostatniej

Coraz więcej załóg z całego kraju melduje o wykonaniu planów półrocznych Górnicy deklarują tysiące ton ponadplanowego urobku

ZALOGI robotnicze z całego kraju nadsyłają liczne meldunki o sukcesach produkcyjnych. Wiele załóg donosi o przedterminowym wykonaniu planów półrocznych.

STALINOGROD

CORAZ więcej załóg kopalnianych melduje o przedterminowym wykonaniu planów półrocznych, deklarując jednocześnie wydobycie do końca miesiąca tysięcy ton ponadplanowego urobku.

W dniu 12 bm. plan półroczny wykonały załogi kopalni „Piast” i „Karol”, zaś w dniu następnym o podobnym osiągnięciu donieśli górnicy kopalni „Silesia”.

WARSZAWA

ZAKŁADY Wytwórcze Urządzeń Teletechnicznych im. Komuny Paryskiej, Warszawskiej Fabryki Motocykli, Gazownia Warszawska oraz WZBUP im. Waryńskiego przedterminowo zameldowały o wykonaniu swych zadań półrocznych.

GDYNIA

W OSTATNICH dniach załogi 9 statków Polskiej Marynarki Handlowej zawiadomiły drogą radiową o przedterminowym wykonaniu swych planów przewozów za I półrocze br.

Jedną z pierwszych donieśli o nowym sukcesie marynarze ze statku „Marchlewski”. Zrealizowali oni półroczny plan przewozów w 106 proc. w tonalich i w 113 proc. w tonomilach.

CZĘSTOCHOWA

W REJONIE wielkich pieców huty im. Bolesława Bieruta na ukończeniu znajduje się budowa wytwórni wagonowej, która — obok mostu przeładunkowego — będzie stanowiła najważniejszy element całkowicie zmechanizowanej dostawy surowców od toru kolejowego aż do komór wadkowych wielkich pieców. Wytwórnia posiada wysoką zdolność techniczną. Równocześnie wydławywanie 2 wagonów przy pomocy wywrotnicy trwać będzie zaledwie 2 minuty.

12 bm. dokonana została pierwsza próba robocza wywrotnicy, dając pomyślne rezultaty. Obecnie trwają roboty wykonawcze.

KOLPAKI książkę piastowskich Pomorza Zachodniego w rekonstrukcji i konserwacji w pracowni Sztuki Zdobniczej w Warszawie.



* CZĘŚĆ delegacji kobiet radzieckich na Światowy Kongres Kobiet, która w drodze powrotnej z Kopenhagi do Moskwy zatrzymała się w Warszawie, odwiedziła siedzibę Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, 13 bm. delegatki radzieckie opuściły Warszawę, udając się w dalszą drogę do kraju.

* WARSZAWĘ opuściła grupa działaczy związkowych Burmy, która przebywała w Polsce na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych.

NASZE ZDROWIE - W NASZYCH RĘKACH!

W TYDZIEŃ ZDROWIA organizuje Polski Czerwony Krzyż, w roku bieżącym — pod protektorem wiceprezesa Rady Ministrów, J. Cyrankiewicza. Dwa zadania wysuwają się na czoło imprezy, jakie zostaną zorganizowane w ciągu tygodnia — poznanie dorobku Służby Zdrowia Polskiej Ludowej oraz pogłębienie w społeczeństwie znajomości zasad higieny, walki z chorobami zakaźnymi, a szczególnie wśród kobiet — zasad pielęgnacji niemowląt i wychowania dzieci.

POLSKA Ludowa w imię zasady, że człowiek jest największym skarbem — nie szczędzi wysiłków i funduszy, by opiekę lekarską nad masami pracującymi postawić na najwyższym poziomie, by zlikwidować fatalną spuściznę czasów przedwojennych.

W jednym tylko — 1952 roku przybyło nam: 3.000 młodych lekarzy, 100 nowych przychodni przy zakładach pracy, 1.234 łóżka w łóżach porodowych, 1.647 położnych gminnych (przeszło 85 proc. porodów odbywa się przy pomocy fachowej), 60 nowych poradni dziecięcych, 6.996 miejsc w żłobkach, 1.266 łóżek w sanatoriach dla gruźlików, 19 stacji pogotowia ratunkowego i 100 sanitarek, 2 instytuty naukowo-badawcze (w r. 1953 — trzeci — doszkalania i specjalizacji lekarzy), wykonane zostało 1.600.000 badań rentgenologicznych, wzrosła o 33,3 proc. ilość porad udzielonych w tysiącu przychodni przy zakładach, na 10 tys. mieszkańców przypada 46 łóżek szpitalnych. Są to tylko niektóre cyfry. Należy jeszcze podkreślić, że 1.506 leków wytwarzamy w kraju, przy czym produkcja krajowa pokrywa 85 proc. zapotrzebowania. Coraz staranniejszą i lepszą opiekę mają robotnicy przemysłów kluczowych, młodzież w szkołach.

DOTYCHCZASOWE osiągnięcia nie zadowalają naszej Służby Zdrowia. Zależy ona sobie sprawę, że mamy jeszcze wiele do zrobienia, szczególnie na wsł, że brak nam jeszcze wielu wykwalifikowanych pracowników nie tylko lekarzy, ale i pielęgniarzek, i specjalistów — laborantów.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Stroje książąt pomorskich wrócą już wkrótce do Szczecina

PRACOWNIA Sztuki Zdobniczej prof. Józefa Greina w Warszawie kończy obecnie konserwację strojów książąt pomorskich, których szczątki znalezione zostały w podziemiach spalonego w czasie działań wojennych Zamku w Szczecinie. Zmudne prace nad zabezpieczeniem od dalszego zniszczenia i nad naprawą zburzonych strojów trwają od września ubiegłego roku.

Stroje zdjęte zostały ze szczątków Franciszka I (rok 1577 — 1620), Barnima XII (r. 1549 — 1603), Filipa II (r. 1573 — 1618), Bogusława XIV (r. 1573 — 1620).

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



REKORDZISTA i mistrz Polski T. Chybowski, w karykaturze J. Zebrowskiego.

Gajęka
nie jest „jedynaczką”
24 najlepszych
zawodników polskich
startuje dziś
o godz. 15
na Wałach
Chrobrego

O NAGRODĘ
„KURIERA”

Kto jedzie z jakim
numerem
patrz str. 6.

Razem

z rodziną
Wiśniewskich
zastanówmy się

dokąd
pojechać na
URLOP



aby
było
zdrowo
przyjemnie
niedrogo
biorąc udział

w naszym
**KONKURSIE
-ANKIECIE**

który
rozpoczynamy
dziś na stronie 2

Zwycięcy w konkursie otrzymają jedną z następujących

NAGRÓD

Jeden zwycięzca — dwutygodniowy pobyt w pensjonacie „Orbisu”.

Jeden zwycięzca — pobyt tygodniowy w pensjonacie „Orbisu”.

Dwaj zwycięzcy — tygodniowy pobyt w większym ośrodku wakacyjnym „Orbisu”, a każdy — z opłaceniem kosztów podróży w obie strony.

Nie chcemy iść z tyłu

mówią orzechowscy chłopci

I walczą o umocnienie swej młodej spółdzielni

W LISTOPADZIE ubiegłego roku było w województwie szescieścim 487 spółdzielni produkcyjnych. W styczniu br. w Jenikowie powstała 500-tna spółdzielnia. Dziś już 642 gromady gospodarzą po nowemu.

Czy można przewidzieć w planie mieszkania dla pracowników Kultury?

NA WYSTAWIE „Szczecin wczoraj, dziś i jutro” pokazano, z jakim rozmachem planuje się rozbudowę placówek kulturalnych w Szczecinie i województwie. O tyle więcej imprez, tyle razy większa frekwencja — itp.

ALE kiedy po przeczytaniu w „Kurierze” ciekawego artykułu mgr. A. Rotsteina, dyrektora DBOR, zapomniałem autora, ile spośród wielu tysięcy izb, których budowę planuje się w najbliższym pięcioletniu — przeznaczono dla pracowników kultury — otworzył małą falkę odpowiedzi:

Wybudowana mieszkanca przydzieli się według ustalonego centralnie „klucza”. Poszczególne ministerstwa pilnują, by w kluczu tym były uwzględnione ich resortów pracownicy. Ministerstwo Kultury i Sztuki jednak nie zgłasza zapotrzebowania.

WIADOMO jak dotkliwie są braki w kadrach pracowników kultury. Szczecina i najbliższych miast naszego województwa. Wielkim głosem wołała nie od dziś o uzupełnienie tych kadr Wydział Kultury Rad Narodowych, ORZZ, Samopomocy Chłopskiej, Brak instruktorów w Domach Kultury, w świetlicach. Trzeba zwiększyć zespół artystyczny Teatru, „Artosu”, Filharmonii.

„Ale kiedy w ub. roku na wakacje od wielu miesięcy stanowiska kierownika Oddziału Kultury w Przemyśle, zjawiały się wreszcie odpowiedni kandydaci — odesłano go, bo nie było mieszkania. Kiedy ministerstwo Kultury przysłało odpowiedniego kandydata dla oddziału referatu biblioteczki w innym miasteczku — wrócił jak niebystry z tego powodu.

Było w ub. roku dwójka aktorów w naszym teatrze, zamierzających w pracy świetlicowej. Chcieli pójść do jakiegoś oddziału. Gdzie ich umieścić? Praktyka wykazała, że zapewnienie im życia kulturalnego w całym powiecie. Chcieli tylko mieszkania — i oczywiście nie dostali.

MAUZEM Pomorza Zachodniego jest ważną placówką naukową, jedną tego rodzaju w Szczecinie, nie posiada dającym humanistycznej wyższej uczelni. Ale część pracowników naukowych od szereg miesięcy czeka na mieszkanie, tymczasem mieszka w gmachu Muzeum...

Teatr wywołował na najbliższym sejmie 10 nowych aktorów. Dla dyrektora radość — bo ludzi bardzo brak — ale i nowe zmniejszenie: gdzie ich umieścić? Praktyka wykazała, że zapewnienie im życia kulturalnego w całym powiecie. Chcieli tylko mieszkania — i oczywiście nie dostali.

Wielu takich i innych zmniejszeń można by uniknąć, gdyby ktoś pomyślał, że i w tej dziedzinie można i trzeba przejść do gospodarki planowej. Jeżeli plan przewidywałby wzrost działań nośnych placówek kulturalnych — musi również przewidzieć, że potrzebni są ludzie, którzy ten plan wykonać. Ludzie ci muszą gdzieś mieszkać.

Jeżeli planuje się budowę, odbudowę czy „odczyszczenie” istniejących izb — trzeba uwzględnić w „kluczu” odpowiednią ilość dla pracowników kultury. Planować winny Wydział Kultury Woj. Rad Narodowych, ponieważ posiadają najlepsze rozeznanie potrzeb w tej dziedzinie.

E. J. do PITK

dla członków, nie jeden z deklarował co miało, taki Borka postanowił dać kotną owcę. Molepszy macioro — ale to wszystko mało. A bank po życzy nie chce dać, 4 razy był już przewodniczącym w banku i nie nie zalał. W międzyczasie trafiali się dobre krowy, było wiele okazji do założenia hodowli.

— Nie wiemy już co robić — mówi Molepszy. — Bez hodowli jesteśmy głupi. A z tyłu iść nie chcemy.

POMÓC SPÓŁDZIELCOM

TAK JAK Borka myślał, wszyscy spółdzielcy z Orzechowa. Zorganizowali spółdzielnię w czasie, kiedy osiągnięcia Bolesławowicz, Kani, Nastazina, Łęczyca czy Myśkici znane są wszystkim chłopom.

— Z tyłu iść nie chcemy, — mówi spółdzielcy i mają rację. Po co błądzić, kiedy ty spółdzielni pokazało już wszystkim chłopom właściwą drogę do rozwoju.

I dlatego trzeba, aby opieką jaką otaczał Orzechowo Komitet Gminny Partii i Gminna Rada Narodowa przed założeniem spółdzielni nie osłabła teraz, kiedy chłopci orzechowscy, młodzi, borykający się z trudnościami spółdzielni, tej pomocy potrzebują jeszcze bardziej.

Uprawnienie organizacji pracy i stworzenie hodowli, organizacyjne i gospodarcze umocnienie spółdzielni — oto najważniejsza sprawa spółdzielców. Chciał oni i słusznie, równać na najlepsze spółdzielnie. Trzeba im w tym pomóc. (b)

PIERWSI W SIEWIE

W PRZYGRODZIE Gminie Cedynia nie ma już ani jednej gromady indywidualnej.

— Wiosny mi na dłoń urosła, jak powstawała nasza spółdzielnia, — mówił wczoraj w grudniu ub. r. kłusak z Łukowicz, Sienkiewicz, który syczał z chłopów zorganizował w Łukowiczach spółdzielnię, w parę dni potem powstała spółdzielnia w Kostrzynie. W lutym została gromada cedynska, Orzechowo, zerwała i stara gospodarka.

Spółdzielnia w Orzechowie powstała, jak i w wielu innych gromadach, w trudzie i walce. Jeszcze w zniu ubiegłego roku 7 co odważniejszych i mądrzejszych chłopów podpisało statut. I potem koniecznie. Razem orzechowskich gospodarzy nie dawała się w żaden sposób przekonać.

Wreszcie partyjnie wspólnie z członkami ZSL znaleźli sposób. Pewnego dnia zorganizowali wycieczkę do spółdzielni w Bolesławowiczach. Gdy orzechowscy chłopci ujrzyli drobne spółdzielców, bogate chlewnie i obory, nowoczesne maszyny i dostatek rodzin spółdzielców — otworzyli im się oczy na własne zacofanie.

Na drugi dzień w Orzechowie powstała spółdzielnia. Chłopi nie chcieli już dłużej czekać. Do spółdzielni wstąpiło 34 chłopów.

Rozpoczęły się gorące dni wiosennej akcji siewnej.

— Jak zdecydowali się gospodarze po nowemu — rzekli na pierwszym zebraniu przewodniczący Ła będa, — to trzeba mocno walczyć za robotę.

Siewi spółdzielcy zakończyli pierwszy w gminie. Ziemiakami ułóżć sobie sadę 7 maja.

Pierwszy egzamin zespołowej gospodarki zdali pomyślnie.

PRZODOWAC NA KAŻDYM ODCINKU

ZACZELISMY niedawno — mówi przewodniczący, — to też myślimy o przyszłości. Wiemy, że wiele mamy do zrobienia.

Zarząd zdaje sobie sprawę ze słabości niedawno zorganizowanej spółdzielni. Oto kule je organizacja pracy. Nie ma brygad, brak ogniw robotniczych. I to za razy z tego powodu praca się dezorganizowała.

— Z hodowli u nas prawdziwy kłopot, — mówi przewodniczący. — Ziemi mało niewiele, na same znoja i ziemiak nie ma co liczyć. Bez hodowli spółdzielnia jest jak bez jednej nogi.

Orzechowscy nie mogą jednak założyć hodowli. Wprawdzie znalazło by się trochę by-

Ubezpieczenie turystów podczas imprez turystycznych

ZARZĄD Główny PITK uzgodnił z Państwowym Zakładem Ubezpieczeń sprawę ubezpieczenia członków PITK od wypadków w czasie imprez turystycznych. Ubezpieczenie obejmuje wypadki w rozumieniu i granicach ustalone przez PZU, które mogą wydarzyć się podczas uczestniczenia w imprezach turystycznych, a również w czasie uprawiania turystyki indywidualnej po zgłoszeniu wycieczki do PITK. Nieodrozwinnym warunkiem uczestniczenia w imprezach turystycznych jest ubezpieczenie jest przynależność

E. J. do PITK



24 SKIEROWANIA dla pracowników fizycznych do Międzyzdrojów otrzymała huta im. Feliksa Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej.

— Wyślemy połowę orkiestry na urlop — zdecydował (w wyniku starań dyrygenta Musialika) kierownik socjalny huty. — Reszta pojedzie następnym razem.

I w taki sposób ślusarze, ładowacze i inni robotnicy huty śląskiej gromadnie spędzili wczasy nad morzem. Trochę prób, wiele odpoczynku i kilkadziesiąt koncertów dla wczasowiczów — taki był ich „program”.

Przy okazji zapytujemy, kiedy Komisja Uzdrawiskowa Wczasowa w Międzyzdrojach pomyśli o stałej orkiestrze, która będzie koncertowała w pięknie odnowionej muzyce...

FOKUS KURIER



w „Perle Bałtyku”

STANISŁAW Kawecki, pracobnik, odznaczony Krzyżem Zasługi, ładowacz huty im. „Dzierżyńskiego” z Dąbrowy Górniczej znalazł na wczasach w Międzyzdrojach nowe zajęcie: Henio chce grać na trąbce. Uczy go jak widać na zdjęciu.

— Ale na wczasach, komu to zaszkodzi, że Henio jeszcze fałszuje...?



„MIEJSKIE górkę” w Międzyzdrojach zniknął. Nareszcie — brygady brukarzy zabrali się do ulic. Planowano naprawę nawierzchni już w kwietniu. Dopiero w czerwcu znaleźli się brukarze z m. Gryfice. Józef i Edmund Sadowski zapewniają jednak, że do połowy czerwca główne ulice Międzyzdrojów będą czyste i wybrukowane, jak ulica Słowackiego, na której obiekty „Kuriera” uchwycili dwóch braci brukarzy oraz Witolda Cybulskiego i Stefana Kolo-dziejczyka przy pracy.

Dobre, że MRN w Międzyzdrojach dba o stan ulic. Nie-dobrze, że nie potrafi — wciąż jeszcze — realizować swych planów — w terminie przed rozpoczęciem sezonu wczasowego.

(Fot. St. Cieślak)

Gdzie się podziewa papier maszynowy?

JEŻELI masz maszynę do pisania, drogi czytelniku, to masz i martwienie. Masz je na pewno, bo i my, dziennikarze, też mamy poważne trudności z papierem maszynowym. W każdym sklepie z materiałami piśmiennymi powtarza się przez cały dzień, niby płytą gramofonową, następujący dialog:

- Czy papier do maszyny jest?
- Nie ma.
- A prezbiter?
- Nie ma.
- Czy będzie?
- Nie wiem.
- A czy był?
- Rząd.

A tymczasem biura muszą prowadzić korespondencję, redakcje oczekują na artykuły, pisanie na maszynie, itd.

Postanowiliśmy zbadać sprawę dokładniej i naświetlić ją z wszystkich stron. Rozpoczęliśmy od zwiędzenia kilkunaście sklepów detalicznych. Kierownicy ich oświadczyli, że papier otrzymują bardzo mało i natychmiast po ukazaniu się na ladzie sklepowej jest on wykupywany przez indywidualnych nabywców. Zapotrzebowanie na ten artykuł jest tak duże, że sprzedaż by można było w krótkim czasie przydzielić kilkakrotnie więcej. Co jest przyczyną tego stanu rzeczy kierownicy sklepów nie wiedzą, ale bardzo chętnie się dowiedzieć.

MOŻEMY zapożyczyć ich ciekawość. Brak papieru na maszynowym na rynku spowodował kilka przyczyn. Pierwszą z nich to niewykonywanie planów asortymentowych przez producentów papieru, a więc przez Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego, który wyrzekał mało papieru piśmiennego, a przekazał plany produkcyjne w asortymentach najłatwiejszych do wykonania. Poza tym fabryki papieru mają zbyt duże zapasy wyrobów gotowych na składach. Ten stan rzeczy zmniejsza, oczywiście, ilość papierów piśmiennych na rynku. Główną jednak przyczyną deficytu jest mało wykonywanie papierów piśmiennych przez spółdziel-

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Centralne Handlowe zorganizują sprzedaż detaliczną deficytowych gatunków papieru w taki sposób, by uniemożliwić wszelkiego rodzaju niedozwolone machinacje. Pula papieru zrzucona na rynek dla indywidualnych konsumentów musi się dostać do ich rąk.

Ministerstwo Przemysłu Drobnego i Rzemiosła wyda zarządzenia regulujące zaopatrzenie i produkcję podległego sobie przemysłu przetwórstwa papierniczego i (co najważniejsze) dopilnuje wykonania tych zarządzeń.

B. 2.

— JEST przekaz, nie zapomnieli o mnie...

Pracownica szpitala PKW w Zabrze, Hildebranda Ziop, też jest zdania, że listopad Franciszek Pelchen w Międzyzdrojach jest jednym „z najbardziej kochanych ludzi wczasowiczów”. Ze należy do ludzi najbardziej popularnych w Międzyzdrojach — to niewątpliwą fakt.

KORZENIE tych niedozwolonych i szkodliwych machinacji sięgają bardzo głęboko, bo aż do dyrekcji poszczególnych centrality handlowych. Kilka takich spraw znajdzie swój epilog przed sądem. Na ławie oskarżonych znajduje się na przykład — Emil Janson, urzędnik dyrekcji MHD, oraz trzech kierowników sklepów: Mieczysław Rajewski, Alfons Pokojki i Wacław Łukaszewicz, którzy otrzymali przydziały sprzedawali spekulantom, otrzynując dużą prowizję.

Wnioski nasuwały się same. Papier piśmienny będzie na rynku w dostatecznej ilości tylko wtedy, jeżeli:

Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego zerwie z dotychczasową polityką formalnego kontrynowania planów według wartości, w cenach niemiennych, a będzie ściśle kontrolował wykonanie asortymentowych planów przez poszczególne fabryki papieru.



Czerwiec

14

NIEDZIELA

CZIS:

Bazylo

JUTRO:

Jolanty



Nawet Czajkowskiego

NAWET Czajkowskiego uale może obryzując, jeśli się go słucha kilka razy dziennie, czy się chce czy nie. Taka właśnie wyrażona tortura muzyczna stosowana na festiwalach mieszkaniowa al. Wojska Pol. słucha to od cinka między pl. Przyjaźni a Jagiellońską. Przez ustawione tam megafony nadaje się muzykę z kilkunastu płyt. Dobór tych płyt, osiem, starym, melodie ładne itd. Ale słuchanie tego samego repertuaru od co najmniej trzech tygodni działa już mocno na nerwy.

W interesie równowagi psychicznej słuchaczy, w imię popularizacji dobrej muzyki, prosimy o jak najszybsze zmianę repertuaru megafonowego.

Dylemat

PANU W. B., a po trosze i nam, spać nie daje naste pływający kolesego.

Wędrując kolesego z Szczecina do Międzyzdrojów odległość wynosi 101 km, a na bilecie z Międzyzdrojów do Szczecina figu nie 104 km, a w urzędowym rozkładzie jazdy odległość to określono na 86 km.

Możliwe, że linia kolejowa ma licząc od Szczecina, dużo skrótów do prądu, tak, że pociąg jadąc prawym toriem nieco skraca drogę. Natomiast jadąc od morza po zewnętrznej stronie zakrętów, pociąg nakładka drogi. I stąd różnica 3 km. Co do odległości w rozkładzie jazdy, to pewnie chodzi o odległość w linii prostej, „powietrznej”.

Jesteli jest inne wytłumaczenie nie tego tajemniczego zjawiska, to tylko w DOKP.

O, Lilawati, pomóż!

ZINNA zagadką rachunkową spotkała się pani Bronisława.

Na Gumiełach kupowała kaszę jęczmienną po 3,50 zł za kilo, na al. Piastów po 4,30 zł, na rogu Boh. Getta i kr. Jadwigi po 4,60 zł. Zagadnienie: podane są trzy Lilawati, matematyczka hinduskiej sprzed kilkunastu wieków. Może chodzi o różnicę w średnicy poszczególnych ziaren kaszy, a może cena urza stała bliżej do środka miasta? Ile w takim razie kosztuje kasza na pl. Grunwaldzkim?

Ponieważ w kłopotach Lilawati nie znajdujemy wskazówek, może Wydział Handlu MiRN rozstrzygnie ten gordyjski węzeł matematyczny?

Reflektor odnawia

Pan W. G. z Jagiellońskiej. Nie możemy zrozumieć, dlaczego nagle teraz zachciało się Panu wnieśliśmy spodek kapielowych i ma Pan dziwne pretensje, że ich w Szczecinie nie można dostać. Cóż, zime się Pan bez nich obywatel i był to dobrze, jeżeli nie ma, to znaczy, że teraz nie jest sezon. Chyba nasi konfektownicy lepiej się na tym znają niż Pan!

PROGNOZA POGODY

NA OGÓŁ, dość pogodna. Temp. od 8 do 24 st. C. Wiatry z kierunków zmiennych od 3 do 5 m na sek.

Młodzież Liceum Pedagogicznego pierwsza odpowiedziała na apel kolegów z Mińska Maz.

Niektóre szkoły jeszcze nie zdecydowały ile zbiorą makulatury.

TAK JAK spodziewaliśmy się — młodzież szczecińska nie zwłodziła. Gdy tylko dowiedziała się o apelu kolegów ze szkoły w Mińsku Mazowieckim, którzy zainicjowali tydzień zbiórki makulatury na nowe zeszyty i książki — posypała się zobowiązania.

Drukarstwo to ładny zawód

JEŻELI interesujesz się pracą drukarni, chciałbyś w przyszłości zostać zecerem, a może i „kurierem” — możesz zapisać się do Zasadniczej Szkoły Poligraficznej w Nowej Rudzie. Tam po dwuletniej nauce zdobędziesz zawód poligraf.

Do szkoły przyjmowani są chłopcy i dziewczęta od 15 do 17 roku życia po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej. Przy szkole jest internat, młodzież może ubiegać się o stypendium. Wszelkie informacje udziela Szczecińskie Zakłady Graficzne — ul. Krzysztofa 7. (ab)

„kurier” dopomógł Garmazernia od poniedziałku w nowym lokalu

PISALIŚMY w ub. mies. o trudnościach lokalowych, antysanitarnych warunkach w garmazerni Miejskiego Handlu Mięsem przy al. Wojska Polskiego, róg ul. Sęcińskiego i przeszło rok cięgnącym się załatwianiu przez Wydz. Handlu Wojew. RN przytłaczającego lokalu. RN interwencja „Kuriera” pomogła. W poniedziałek dnia 15 bm. CZPMiś, przekazał MMH duży, piękny zakład przy ul. Dubois. Po remoncie i uporządkowaniu zakładu, garmazernia przeniesie się tam jeszcze w bież. mies. (ab)

Nowe, przestrzenne i odpowiednio pomieszczenia u Możliwym MMH uruchomienie warsztatu masarskiego, gdzie wyrabiane będą np. parówki, serduski, szynki gotowane i wędzone na sprzedaż w sklepach MMH. Nie wątpimy, że zwiększony też zostanie asortyment wyrobów garmazeryjnych.

W dotychczasowym pomieszczeniu przy al. Wojska Polskiego uruchomiony zostanie punkt sprzedaży wędlin i wyrobów garmazeryjnych z konsumpcją na miejscu. (ab)

Pierwsi w Szczecinie podjęli apel uczniowie Liceum Pedagogicznego, zobowiązując się zbierać 1500 kg. makulatury po 3 kg. każdy uczeń. Uczennice Liceum dla Wychowawczy Przedszkoli i młodzież szkoły nr 30 też dostarczą po 3 kg. makulatury. Każdy uczeń i uczennice szkoły TPD nr 1, szkoły Cwiczeń i szkoły nr 11 zbiorą po 2 kg. makulatury.

Piękny apel młodzieży z Mińska dotarł do szkół całego województwa. Ogólnokształcąca Szkoła TPD w Świnoujściu zameldowała Centrali Opiekadów Użytkowych, że młodzież tamtejsza zobowiązała się zbierać po 7 kg. makulatury tj. 2 kg. więcej niż młodzież Mińska.

Płyną meldunki, w szkołach młodzież wspólnie z nauczycielstwem radzi jakby zbierać jak najwięcej makulatury. Ale czy we wszystkich szkołach? Z meldunków wynika, że nie, a tydzień zbiórki makulatury rozpoczyna się już w poniedziałek 15 bm. Co robić szkoła TPD nr 2, Jednostek Miasta i Żelazka, szkoły zawodowe i wszystkie, które nie zgłosiły dotąd zobowiązań? Młodzież woj. szczecińskiego, przodującą zawsze w zbiorze odpadków użytkowych, chyba i tym razem nie da się prześledzić. A na zwycięzco czekać piękne nagrody.

Nie wątpimy, że do pięknego zrywu młodzieży szkolnej dołączy się też młodzież robotnicza i starsi — dostarczając surowiec na książki i zeszyty dla młodszych kolegów i siostry, którzy, zaoszczędzając tym cenny surowiec — drewno — dla Nowej Rudy. Oczekujemy na wiadomości o przysłać pienu do zbioru. (ab)

Za 2 złote można wygrać żywego prosiaka

KOMITET rodzicielski przy szkole nr 11 urządził dzisiaj o godz. 15 na polanie przy ul. 1 Maja wielką imprezę rozrywkową dla dzieci i dorosłych. W programie przewidziane są liczne zabawy, zawody sportowe oraz loteria fantowa, na której jedna z wygranych będzie żywy prosiak. Dochód z imprezy przeznaczony jest na wydział krajoznawczy dla dzieci. (ka)

Operę „Janek” Żeleńskiego zobaczymy w Szczecinie

ZESPÓŁ „ARTOS-u” z Warszawy upowszechnia wśród społeczeństwa piękną sztukę operową. Przygotował on operę „Janek”. Władysław Żeleńskiego z pełną oprawą dekoracyjną i kostiumową. Jest to piękna polska opera ludowa, której akcja rozgrywa się wśród górali tatrzańskich.

W Szczecinie operę te zobaczymy 20, 21, 22 i 23 czerwca w sali ZBM.

W partiach solowych wystąpią: Irena Bator, Halina Łukomska, Jerzy Kobza, Zygmunt Janicki i Władysław Skorzewski.

W balecie tańczyć będą: Krystyna Stankiewicz i Józef Małachuk. Operę dyryguje prof. Aleksander Sielski. Reżyseria Wiktora Bregy.

Przedprzedaż biletów w „Orbisie”.

Działkowcy z „Bartoszewki” zapraszają na tańce

DZIAŁKOWCY z kolonii „Bartoszewki” przy al. Wojska Polskiego (obok żelazki tramwajowej, dojazd jak zwykle) urządzają dzisiaj na wolnym powietrzu zabawę taneczną, na którą zapraszają wszystkich spragnionych dobrej muzyki (tanecznej) i obficie zaopatrzonego bufetu. Początek o godz. 15.

Niedzielne imprezy sportowe

GODZ. 9 — Boleko AZS, ul. Kordeckiego — Spotkanie 1/6 Pucharu Polski w koszykówce mekskiej: Kolejarz Ostrow — Kolejarz Szczecin.
— Plac przy ul. Kochanowskiego (obok wiaty szachownicowej) — Wojewódzkie mistrzostwo uczni. —
GODZ. 10 — Odra koło Dworca Głównego — Wojewódzkie mistrzostwa żakowe.
GODZ. 11 — Hala Sportowa — Eliminacyjne spotkanie pięciarstwa o wólcie do II ligi: GWKS Łódź — Kolejarz Szczecin.
GODZ. 15 — Odra koło Walów Chrobrego — REGATY MOTOROWE: O PUCHAR „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO”.
GODZ. 17 — Stadion Ogniwa ul. Kordeckiego — Eliminacyjne spotkanie piłkarskie do III Akademickich Mistrzostw Polski AZS Poznań — AZS Szczecin.
GODZ. 19 — Hala Sportowa — Finałowe walki bokserskie o mistrzostwo Pomorskiego Okręgu Włocławek.
— Stadion Gwardii w Łasku Arkońskim — Spotkanie piłkarskie o mistrzostwo „A” klasy: Kolejarz Stargard — Gwardia II Szczecin.



13 CZERWCA „urzedni” na ekran kinu „Colosseum” film „My urwisi” w reżyserii Louisa Daquina.

Na jednym z ubogich przedmieść paryskich dzieci z szkoły, podzielone na dwie grupy, przewożone przez dwóch rywalizujących ze sobą „asów” zorganizowały wielką zabawę w „napad na dyktans”.

„My urwisi” dla powierzonego obserwatora jest po prostu obrazem z życia dzieci ze szkoły podmiejskiej. W istocie ukryta treść o znakużeniu domniemyjemy. Podejmował on temat aktualny, realistyczny, z życia codziennego. W rzeczywistości był półkonspiracyjny, zrealizowany w 1941 r. przeciwko hitlerzemu i jego stronom z rządu Vichy.



TEATR POLSKI — „Damy i huzary” — g. 19.15.

TEATR WSPÓŁCZESNY — „Don Carlos” — g. 19.15.

TEATRZYK CZARODZIEJ — Korzeniowski — g. 19.15.

FILHARMONIA — Poranek symfoniczny — solista E. Unifluka — skrzypce — g. 12.

CZYK JR — Jasne Blonia, poz. przedstawienia — g. 19.30, 20.30.

COLOSSEUM — „My urwisi” — g. 19.30, 20.30.

BALWYK — „Tajemnicza wyspa” — g. 19.30, 20.30.

MŁODA GWARDIA — „Człowiek na stadionie” — g. 19.30, 20.30.

„Razek się spóźni” — g. 19.30, 20.30.

PIONIER — „Pleśń Tajgi” — g. 19.30, 20.30.

16. 21. Przegląd filmów dokumentalnych — g. 17, 20.

Młodych — g. 17, 20.

HUTNIK — „Dziś” — g. 19, 20.

20. „Antoni Iwanowicz gniewa się” — g. 19, 20.

PRZYJAŹN — „Skandal w Cioche” — g. 19, 20.

19. 20. „Świat się śmieje” — g. 19, 20.

1 MAJ — „Kwiat miłości” — g. 19, 20.

1 MAJ — „Pierwszy start” — g. 19, 20.

PONIEDZIAŁEK

TEATR POLSKI nieczynny.

TEATR WSPÓŁCZESNY — nieczynny.

TEATRZYK CZARODZIEJ — nieczynny.

CZYK JR — Jasne Blonia — poz. przedstawienia — g. 19.30, 20.30.

COLOSSEUM — „My urwisi” — g. 19.30, 20.30.

BALWYK — „Tajemnicza wyspa” — g. 19.30, 20.30.

MŁODA GWARDIA — „Człowiek na stadionie” — g. 19.30, 20.30.

PIONIER — „Pleśń Tajgi” — g. 19.30, 20.30.

13, 15, 21. Przegląd filmów dokumentalnych — g. 17, 20.

HUTNIK — nieczynny.

PRZYJAŹN — nieczynny.

1 MAJ — „Danka” — g. 19, 20.

6 — al. Wojska Polskiego 134

Nr 35 — pl. Grunwaldzki 42



NIEDZIELA 14 VI 23 R.

Wiadomości: 6, 7, 8, 17, 21, 22.50

6.05 muz. „No dzień dobry”.

7.10 Od melodii do melodii. 7.25 muz.

8.35 „Nowe nagrania”. 9.55 „Wielki

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

10.10 „Złoty czubek”. 10.10 „Złoty czubek”.

